

NTTAK

NIE TYLKO
TRZEBNICKIE AKTUALNOŚCI KULTURALNE

Mistrz nastroju Aleksiej Komarow w Trzebnicy

W minionym tygodniu w naszym mieście gościł światowej sławy pianista Aleksiej Komarow. Dla wszystkich melomanów zagrał wspaniałą recital w ramach „Wieczorów Lisztowskich”. Był to ostatni już w tym roku koncert tego cyklu.

W czwartek 4 grudnia Starostwo Powiatowe zaprosiło koneserów muzyki na ostatni już w tym roku koncert z cyklu „Wieczory Lisztowskie”. Tym razem w różowym pałacyku przy fortepianie zasiadł laureat międzynarodowych konkursów pianistycznych Aleksiej Komarow.

Artysta zagrał dwa koncerty: południowy, unmuzykalniający dla młodzieży i główny, wieczorny. W świat wielkiej muzyki słowem wstępnym wprowadził słuchaczy prezes Towarzystwa im. Ferencza Liszta Juliusz Adamowski, a zrobił to jak zawsze po mistrzowsku. Repertuar wieczornego koncertu był bardzo bogaty. W pierwszej części znalazły się w nim: Sonata d-moll op. 31 nr 2 Ludwiga van Beethovena i rzadko wykonywana I Sonata c-dur op. 24 Carla Marii von Webera. Po przerwie publiczność wysłuchała Elegii op. 3 nr 1 Siergieja Rachmaninowa i sześciu utworów z cyklu Dwanastu Etiud op. 8 Aleksandra Skriabina. Następnie nadeszła pora na główny punkt wieczoru „Anton Notenquetcher am Klavier” („Antoni Zgniatacz Nut przy fortepianie”) Maurycego Moszkowskiego. Pianista w niepowtarzalny sposób zagrał temat g-dur z wariacjami w stylu różnych kompozytorów: Czernego, Clementiego, Bacha, Brahmsa, Webera, Chopina, Rubinstein i Liszta. Dzieło Moszkowskiego to najwyższej klasy żart muzyczny, w którym kompozytor w mistrzowski sposób pokazuje bogactwo muzyki; jeden temat jest grany osiem razy w różnych tonacjach i różnych stylach i za każdym razem jest dla słuchaczy czymś nowym, zaskakującym swą odmiennością. Wieczór zakończyła parafraza koncertowa „Rigoletto” Ferencza Liszta na tematy z opery Giuseppe



Po pięknym koncercie...



Aleksiej Komarow w czasie koncertu.



Koncert cieszą się dużym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców Trzebnicy.

Verdiego. Publiczność oczywiście nie chciała wypuścić Aleksieja Komarowa z sali. Nagrodzony niegasnącymi brawami bisował dwukrotnie. Wreszcie słuchacze zlitowali się nad do cna wyczerpanym artystą i pozwolili mu zakończyć koncert. Po koncercie muzyki i słuchacze spotkali się przy kawie i herbacie, aby w luźniejszej atmosferze porozmawiać o muzyce i przyszłości „Wieczorów Lisztowskich” w Trzebnicy. Zgromadzeni goście wyrazili nadzieję, że będą kontynuowane w naszym mieście w nadchodzącym roku.

Magda Szymańska

Nawracajcie się

Radosny wymiar Adwentu

Już za kilka dni trzecia niedziela Adwentu, która ze swoim różowym kolorem rozbrzmiewa radością z bliskiego spotkania z Jezusem. Atmosfera ta „ginie” wśród dekoracji świątecznych, które już w pełni zostały włączone przez symboliczne zapalenie gigantycznych choinek w wielu miejscach całego świata. Komercja zwycięża z walce ze świętością.

Gaudete

„Radujcie się!” (łac. *Gaudete*) – to pierwsze słowa antyfony na wejście Mszy św. z trzeciej niedzieli Adwentu. W środku oczekiwania adwentowego otrzymujemy słowa, które mają umocnić naszą nadzieję na bliskie już spotkanie z Jezusem. Sw. Paweł zapewnia nas: „Wierny jest Ten, który nas wzywa” (1 Tm 5, 16-24). Apostoł wskazuje nam również, jak mamy przeżywać czas oczekiwania na przyjście Pana: „Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie, w każdym położeniu dziękujcie, ... unikajcie wszystkiego, co ma choćby pozór zła”. Także Jan Chrzciciel wprowadza nas w nowy, inny nastrój. Wypełnia on zadanie, które siedem wieków wcześniej podjął prorok Iza-

jasz: doprowadza Izraelitów do przyjęcia Mesjasza. Pragnie, aby się nawrócili, porzucili dawne, stare czyny. Wpływowi Żydzi, zaniepokojeni wydarzeniami nad Jordanem, zadają mu wiele pytań, chociaż sami nie idą na spotkanie z prorokiem. Nie pozwala im na to pycha – wysyłają tylko w swoim imieniu lewituzy i niższej rangi faryzeuszów.

Życie radością

Tymczasem radość z obecności Mesjasza można mieć w sobie tylko z osobistego, indywidualnego spotkania z Bogiem. Jan Chrzciciel wyraźnie zaświadcza o Mesjaszu jako o Światłości. I chociaż czuje się „mały” w porównaniu z Jezusem, to tym bardziej zachęca do pójścia na spotkanie z przychodzącym Panem.

Dlatego wskazuje Go nad Jordanem: „Pośród was stoi Ten, którego wy nie znacie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów” (J 1, 19-28). Tak jak Jan Chrzciciel, tak samo i my swoim życiem i słowem powinniśmy dawać świadectwo o Jezusie Chrystusie. Temu światu, który nastawiony jest na radości ziemskie, materialne, chrześcijanie muszą przeciwstawić radości płynące ze spotkania z Bogiem. Taka właśnie droga charakteryzuje Adwent. Musimy, mimo wszelkich trudności, żyć inną, nową nadzieją, która pomoże nam dawać dobry przykład innym, którzy nie potrafią jeszcze przyjąć Jezusa Chrystusa jako Radości przychodzącej z Wysoka.

Ks. Dziekan Bogdan Grabowski

Wieści w Brzasku zapisane

1945 r.

8 XII - W uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP odbył się pierwszy występ chóru, który powstał przy trzebnickiej bazylice. Księża Wawrzyniec Bochenek i Grzegorz Czech od września poszukiwali chętnych do udziału w nim. Pierwszy występ chóru zgromadził rzesze wiernych. Chór w swym repertuarze obok pieśni religijnych posiadał wiele innych utworów, które prezentował publicznie, także w czasie uroczystości państwowych. Warto zaznaczyć, że Chór św. Jadwigi nadal, już prawie 70 lat, kontynuuje swoją działalność.

1949 r.

9 XII - Zarząd Miejski w Obornikach Śląskich podjął decyzję zwalniającą inwalidów z obowiązku świadczenia szarwarku. Decyzja ta nie dotyczyła inwalidów posiadających konie lub prowadzących własne zakłady rzemieślnicze. - Władze obornickie miały kłopoty ze skłonieniem mieszkańców- analfabetów do uczestnictwa w kursach nauki początkowej czytania. Dla ich zaktywizowania zwołano specjalną radę kierownictw zakładów i instytucji, ustalając zasady przymuszenia pracowników do udziału w kursach nauki początkowej.

1954 r.

8 XII - W bazylice trzebnickiej

rozpoczęły się uroczystości poświęcone zakończeniu Roku Maryjnego. Wystąpili ze specjalnym koncertem klerycy z Bagna i artyści z Wrocławia.

1956 r.

8 XII - Kina stałe w miejscowościach: Trzebnica, Oborniki Śląskie, Czeszów, Piotrkowiczki należące dotąd do Okręgowego Zarządu Kin, zostały przejęte przez zarząd powiatu trzebnickiego. Decyzja ta została podyktowana brakiem opieki OZK nad tymi placówkami.

1998 r.

8 XII - Autor „Wieczorów Lisztowskich”, prof. Juliusz Adamowski wystąpił z koncertem podsumowującym całoroczną działalność muzyczną w „Saloniku Czterech Muz”. W koncercie uczestniczył również aktor teatrów wrocławskich Jan Blecki. - W Obornikach Śląskich odbyło się ważne dla regionu spotkanie, poświęcone rozwojowi przedsiębiorczości. Uczestniczyło w nim 40 przedsiębiorców, którzy rozmawiali z prezesem Centrum Studiów Strategicznych - Jerzym Kropiwnickim.

1999 r.

9 XII - „Wszechnica Literacka” organizowana przez TOK i TMZT gromadziła na spotkaniach literackich sporą grupę czytelników. Tym razem odwiedziła Trzebnicę wrocławska poetka Urszula Kozioł, wraz ze znanym tłumaczem dzieł literackich

Feliksem Przybyłakiem.

2000 r.

8 XII - W Trzebnicy powołano Zarząd Rejonowy Ligi Obrony Kraju, którego prezesem został Paweł Kondracki. - Piłkarze ręczni Zespołu Szkół Zawodowych, prowadzeni przez Władysława Opalkę wywalczyli mistrzostwo powiatu trzebnickiego. - Piotrkowiczki gościły uczestników III Memoriału Mariana Ratkowskiego, turnieju warcabów stupałowych. Uczestniczyło w nim 81 graczy z Dolnego Śląska. Wśród zawodników z naszego terenu zwyciężył Paweł Kucharczyk (junior, Wisznia Mała) i Paweł Gołąbek (junior młodszy z Pęgowa).

2001 r.

9 XII - Trzebnicka Gaudia odniosła wspaniały sukces wygrywając w Chorzowie 3 do 1 z liderem II ligi siatkarki Azotów.

2003 r.

9 XII - W Trzebnicy rozpoczął się IX Powiatowy Konkurs Kołęd w którym uczestniczyły 327 osoby ze wszystkich gmin powiatu. - Konkurs popularyzujący bezpieczną pracę w gospodarstwie rolnym prowadzony w szkole regionu rozstrzygnięty został w SP nr 3 w Obornikach Śląskich. Zwyciężyli: Adam Szymik z Obornik w konkursie plastycznym, a w konkursie wiedzy - Marianna Politowicz ze SP nr 3 z Obornik.

Władysław Ruszkiewicz